

POSTANOWIENIE

Dnia 20 września 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki

w sprawie **M. P.**

skazanego z art. 177 § 2 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 20 września 2017 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego,

od wyroku Sądu Okręgowego w [...]

z dnia 8 grudnia 2016 r.,

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w [...]

z dnia 9 listopada 2015 r.

postanowił:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Kasację od wyroku Sądu Okręgowego w [...] z dnia 8 grudnia 2016 r., zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w [...] z dnia 9 listopada 2015 r., wniósł obrońca skazanego. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

„1. rażące naruszenie art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób dowolny a nie swobodny oraz wbrew zasadom logiki oraz doświadczenia życiowego w postaci przyjęcia, iż na podstawie: - protokołu badania stanu trzeźwości (k. 21) uprawnione jest wnioskowanie, „że oskarżony w chwili wypadku był po użyciu alkoholu”, które to wnioskowanie, po pierwsze oparte jest jedynie na

części zeznań ww. świadków oraz bez przeprowadzenia dowodu z zeznań ostatniej postronnej osoby, która widziała M. P. przed wypadkiem, tj. R. W., a nadto w sytuacji, kiedy Sąd drugiej instancji uznał za spójne, logiczne i wiarygodne opinie Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej Uniwersytetu Medycznego w [...] z dnia 27 czerwca 2016 roku oraz 22 sierpnia 2016 roku, oparte na tym samym materiale dowodowym, w których biegli uznają za niemożliwe jednoznaczne ustalenie stężenia alkoholu we krwi M. P. w chwili zdarzenia, pomimo nawet, iż tezy dowodowe Sądu drugiej instancji wyraźnie sugerowały biegłym określoną ocenę dowodów przez Sąd i oczekiwany rezultat, co w ocenie skarżącego było także rażącym naruszeniem przepisów postępowania poprzez narzucenie biegłym rezultatu opinii; jednocześnie wnioskowanie Sądu jest w istocie także rozstrzygnięciem nieusuniętych w toku postępowania wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, a więc także naruszeniem reguły wyrażonej w art. 5 § 2 k.p.k.; naruszenia wymienione powyżej skutkowały zaś także błędem w ustaleniach faktycznych polegającym na przyjęciu „jako faktu udowodnionego, że oskarżony w chwili wypadku był po użyciu alkoholu”; wyżej wymienione naruszenia miały zaś wpływ na treść orzeczenia zapadłego w sprawie, gdyż gdyby Sąd drugiej instancji dokonał prawidłowej oceny dowodów z zeznań ww. świadków oraz przesłuchał świadka R. W., a także skonfrontował te dowody z ustaleniami biegłych, to nie mógłby przyjąć, iż na podstawie zebranych dowodów M. P. można przypisać, iż w czasie zdarzenia znajdował się choćby w stanie po użyciu alkoholu,

2. rażące naruszenie art. 452 § 2 k.p.k. w związku z art. 167 k.p.k. poprzez nieprzeprowadzenie dowodu z przesłuchania świadka R. W. i oddalenie wniosku dowodowego obrońcy w tym zakresie, pomimo iż sąd drugiej instancji podjął uzupełniające postępowanie dowodowe na okoliczność ustalenia ewentualnego stężenia alkoholu we krwi u M. P., w sytuacji kiedy świadek ten był ostatnią postronną osobą, która widziała M.P. i to bezpośrednio przed samym zdarzeniem, a więc jej zeznanie mogłoby wnieść najwięcej co do oceny stanu trzeźwości M.P. w chwili zdarzenia, w sytuacji gdy świadek ten wezwany przez sąd pierwszej instancji, nie został przesłuchany ze względu na złożenie oświadczenia o skorzystaniu z prawa do odmowy składania zeznań, przy czym w ocenie obrońcy prawo to jednak świadkowi nie przysługiwało, gdyż nie był on ani osobą najbliższą oskarżonemu,

ani też nie był on oskarżony w innej toczącej się równolegle sprawie o współudział w przestępstwie objętym postępowaniem, a więc nie zaszła żadna z przesłanek wymienionych w art. 182 k.p.k., które to naruszenie miało wpływ na treść orzeczenia zapadłego w sprawie, gdyż wobec nieprzeprowadzenia dowodu z zeznań tego świadka na okoliczność obserwacji poczynionych w zakresie zachowania M.P. bezpośrednio przed zdarzeniem brak było podstaw do dokonania ustaleń w tym zakresie, a tym bardziej postawienia tez, na podstawie których miała wydać opinię Katedra i Zakład Medycyny Sądowej w [...] Uniwersytetu Medycznego w [...], a w konsekwencji również brak było podstaw do przypisania M.P. pozostawania w chwili zdarzenia w stanie po użyciu alkoholu,

3. rażące naruszenie art. 7 k.p.k. przez sądy obu instancji poprzez dokonanie oceny materiału dowodowego w postaci opinii biegłych Z. S. oraz R. W. w części w jakiej dokonują oni ustaleń odległości z jakiej M.P. mógł dostrzec nieprawidłowo poruszające się piesze, a w szczególności ustaleń jakie światła były włączone w samochodzie M.P. i na jaką odległość świeciły, w sposób dowolny a nie swobodny oraz wbrew wskazaniom wiedzy oraz doświadczenia życiowego i jednocześnie błędne oddalenie przez sądy obu instancji wniosków dowodowych o przeprowadzenie opinii uzupełniających oraz wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii uzupełniającej innego biegłego poprzedzonej przeprowadzeniem eksperymentu procesowego, o które obrońca wnioskował w piśmie z dnia 6 maja 2016 roku, tj. dodatkowo naruszenie art. 167 k.p.k. oraz 452 § 2 k.p.k., które to naruszenia miały wpływ na treść orzeczenia zapadłego w sprawie, gdyż gdyby sąd drugiej instancji dokonał prawidłowej oceny ww. opinii biegłych, w których nie wyjaśniono na jakiej podstawie biegli ustalili, że w okolicznościach zdarzenia objętego sprawą odległość z jakiej M.P. mógł zauważyć piesze wynosiła 100 metrów, to nie mógłby uznać opinii tych za jasne i zupełne oraz dające podstawę do czynienia ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie w zakresie odległości z jakiej M.P. mógł zauważyć nieprawidłowo poruszające się piesze, a w konsekwencji w zakresie ustalenia czy miał możliwość podjęcia manewrów obronnych,

4. rażące naruszenie art. 7 k.p.k. w postaci wyprowadzenia na podstawie: protokołu badania stanu trzeźwości (k. 21), zeznań świadków [...] wniosku, „że oskarżony w chwili wypadku był po użyciu alkoholu”, a następnie wniosku „o

umyślnym naruszeniu przez oskarżonego zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym i związku przyczynowym pomiędzy ich naruszeniem a zaistniałym wypadkiem ze skutkiem śmiertelnym”, które to wnioskowanie jest w istocie także rozstrzygnięciem nieusuniętych w toku postępowania wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, w sytuacji kiedy zebrany w toku postępowania materiał dowodowy z zeznań świadków w szczególności skonfrontowany z opiniami Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej w [...] Uniwersytetu Medycznego w [...] nie pozwala na przyjęcie, iż w chwili czynu M.P. znajdował się w stanie po użyciu alkoholu, a więc tym bardziej, że umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, które to naruszenie miało wpływ na treść orzeczenia zapadłego w sprawie, gdyż gdyby sądy obu instancji prawidłowo oceniły, iż brak jest podstaw do przyjęcia, iż M.P. umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, to nie mógłby wydać wyroku o zaskarżonym kształcie,

5. rażące naruszenie art. 7 k.p.k. w postaci błędnego uznania, iż w warunkach drogowych i pogodowych ustalonych w stanie faktycznym niniejszej sprawy można oskarżonemu przypisać, iż niedostatecznie obserwował drogę oraz, że ta niedostateczna obserwacja uzasadnia przyjęcie, iż w ten sposób M.P. naruszył zasady ruchu drogowego, w sytuacji kiedy, po pierwsze na podstawie żadnego z dowodów nie można jednoznacznie ustalić jakie światła były włączone w samochodzie, którym poruszał się M.P. w chwili zdarzenia, a więc z jakiej odległości mógł zaobserwować nieprawidłowo poruszające się piesze oraz w sytuacji kiedy obiektywnie nie mógł przewidywać, iż o tej porze nocy, w istniejących warunkach pogodowych, a więc padającym deszczu, w terenie niezabudowanym będą poruszały się nieprawidłowo piesze poniżej 15 roku życia, które zachowują się dodatkowo nieprawidłowo w ten sposób, że nie będą miały obowiązkowych elementów odblaskowych oraz nie ustąpią mu pierwszeństwa, które to naruszenie miało wpływ na treść orzeczenia zapadłego w sprawie, gdyż gdyby sąd dokonał prawidłowej oceny dowodów w postaci protokołów z oględzin miejsca zdarzenia oraz zeznań świadków w zakresie pory nocy, panujących warunków pogodowych, braku ustalenia jakie światła były włączone w samochodzie, którym poruszał się M.P., a także rzetelnie ocenił wszelkie nieprawidłowości popełnione przez piesze oraz na podstawie dostępnej literatury fachowej dokonał realnej oceny możliwości

ich dostrzeżenia przez M.P., to nie mógłby przypisać mu nieprawidłowości w postaci niedostatecznego obserwowania drogi, a niezależnie od tego biorąc pod uwagę pozostały materiał dowodowy nie mógłby uznać tej okoliczności za wystarczającą do przypisania mu skutku przestępczego,

6. niezależnie od zarzutów podniesionych powyżej, z ostrożności obrończej, na wypadek niepodzielenia przez Sąd Najwyższy zarzutów podniesionych powyżej na podstawie art. 438 pkt 4 k.p.k. obrońca podnosi zarzut rażącej niewspółmierności orzeczonej kary 8 lat bezwzględnego pozbawienia wolności, gdyż w jego ocenie już w sytuacji zmiany ustaleń faktycznych dokonanych przez sąd drugiej instancji, w szczególności w zakresie stanu trzeźwości, skutkującego zmianą opisu czynu z art. 177 § 2 k.k. oraz zmianą kwalifikacji oraz kary jednostkowej z czynu art. 178a § 4 k.k. na art. 244 k.k. i umorzeniem postępowania w zakresie kierowania w stanie po użyciu alkoholu a także uniewinnienia od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 162 k.k., brak było podstaw do utrzymania tak kary jednostkowej za czyn z art. 177 § 2 k.k., jak i kary łącznej 8 lat pozbawienia wolności.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w [...] i wyroku Sądu Rejonowego w [...] oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, względnie, wyłącznie z ostrożności procesowej, przy uznaniu oczywistej niesłuszności skazania za czyn z pkt I wyroku Sądu Rejonowego w [...] - o uniewinnienie oskarżonego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja ta okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym i w związku z tym podlegała oddaleniu.

Przypomnieć trzeba, że kasacja, jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, służy eliminacji prawomocnych orzeczeń sądów, które ze względu na charakter (doniosłość) wadliwości, jaką są obarczone, nie mogą ostać się w obrocie prawnym. Podnoszone w tej skardze zarzuty powinny wskazywać na uchybienie określone w art. 439 k.p.k. lub inne, ale przy tym rażące, naruszenie prawa, do jakiego doszło w postępowaniu odwoławczym, co w konsekwencji mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku sądu drugiej instancji.

Odnosząc się do pierwszego zarzutu kasacji zauważyć jednak trzeba, że

stanowi on jedynie polemikę z ustaleniami Sądu odwoławczego. Kwestionuje się w nim przyjęcie przez Sąd odwoławczy na podstawie protokołu badania stanu trzeźwości i zeznań świadków [...], że oskarżony w chwili wypadku znajdował się w stanie po użyciu alkoholu, co miało być oparte jedynie na części zeznań w/w świadków oraz bez przeprowadzenia dowodu z zeznań ostatniej postronnej osoby, która widziała M.P. przed wypadkiem, tj. R. W., a nadto w sytuacji, kiedy Sąd drugiej instancji uznał za spójne, logiczne i wiarygodne opinie Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej Uniwersytetu Medycznego w [...] z dnia 27 czerwca 2016 r. oraz 22 sierpnia 2016 r., w których biegli uznali za niemożliwe jednoznaczne ustalenie stężenia alkoholu we krwi M.P. w chwili zdarzenia.

Rzecz jednak w tym, że skarżący nie wykazał, aby Sąd odwoławczy dopuścił się naruszenia art. 7 k.p.k. Dla wykazania obrazu tego przepisu wskazać wszak trzeba na konkretne uchybienia w ocenie dokonanej przez sąd, biorąc pod uwagę konieczność kształtowania przez ten organ swego przekonania w oparciu o całokształt przeprowadzonych dowodów, z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Nie jest zaś wystarczające samo przedstawienie odmiennego stanowiska niż sąd, zwłaszcza, gdy czyni się to w oparciu o inne dowody. Sąd odwoławczy opierając się natomiast na opiniach biegłych trafnie wywiódł, że nie było dopuszczalne przyjęcie, iż oskarżony znajdował się w stanie nietrzeźwości, gdyż takie wnioskowanie stanowiłoby rozstrzygnięcie rysujących się w sprawie wątpliwości na jego niekorzyść wbrew regule art. 5 § 2 k.p.k. Jednak zasadnie twierdzi też Sąd odwoławczy, że inne dowody, a więc przywołane wcześniej: protokół badania stanu trzeźwości i zeznania wskazanych świadków pozwoliły temu organowi poczynić ustalenie, iż oskarżony w chwili wypadku znajdował się w stanie po użyciu alkoholu. Takiemu ustaleniu nie przeczy treść powoływanych tu opini biegłych, na podstawie których nie można było w pewny sposób jedynie ustalić, że oskarżony znajdował się w stanie nietrzeźwości oraz jakie konkretnie było stężenie alkoholu w organizmie oskarżonego. Sąd Okręgowy miał więc na uwadze całokształt przeprowadzonych w sprawie dowodów. Nieprzeprowadzenie zaś dowodu z przesłuchania R. W. nie świadczy o dokonaniu przez Sąd odwoławczy nieprawidłowego ustalenia w omawianym tu zakresie. Przyjmując odmiennie

obrońca antycypuje treść jej procesowych oświadczeń, która nie jest przecież znana bez przeprowadzenia przesłuchania. Co przy tym istotne, R. W. została oskarżona, o to, że w dniu 26 kwietnia 2014 r. sprzedała napój alkoholowy w postaci wódki M.P., którego zachowanie wskazywało na to, że znajduje się w stanie nietrzeźwości, tj. o czyn z art. 43 ust. 1 w zw. z art. 15 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi.

Skarżący w omawianym zarzucie kasacji podnosi ponadto, że tezy dowodowe sformułowane przez Sąd Okręgowy wyraźnie sugerowały biegłym określoną ocenę dowodów i oczekiwany rezultat. Z takim stanowiskiem nie sposób się zgodzić. Z postanowienia Sądu drugiej instancji (k. 1032) wynika bowiem wyraźnie, że dopuszczono dowód z opinii biegłego, który „po analizie akt sprawy wypowie się co do stanu trzeźwości oskarżonego w chwili czynu” przy uwzględnieniu wyliczonych tam dowodów i okoliczności, w tym tego, że M.P. spożywał uprzednio alkohol, czego przecież nie kwestionuje nawet skarżący. Nie chodziło zatem o sugerowanie biegłym określonej oceny dowodów i rezultatu, który miał być osiągnięty, lecz wskazanie, jakie konkretnie okoliczności i dowody powinny zostać uwzględnione w treści opinii.

Wszystko to świadczy o tym, że wbrew omawianemu zarzutowi kasacji nie doszło również do obrazy art. 5 § 2 k.p.k. Podkreślić raz jeszcze trzeba, że Sąd odwoławczy nie powziął wątpliwości w zakresie ustalenia dotyczącego znajdowania się oskarżonego w stanie po użyciu alkoholu. W przepisie tym chodzi zaś o wątpliwości, które dostrzegł lub powinien był dostrzec sąd, a nie o wątpliwości zgłaszane przez stronę procesu. Przypomnieć przy tym należy, że nie jest prawidłowe jednoczesne podnoszenie w jednym zarzucie obrazy art. 7 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k. Wadliwa może być bowiem albo ocena dowodów albo niedające się usunąć wątpliwości nie zostały rozstrzygnięte na korzyść oskarżonego, co może nastąpić przecież dopiero po przeprowadzeniu postępowania dowodowego w zgodzie z wymogami art. 7 k.p.k. Tym samym zarzut ten jest całkowicie bezzasadny.

Podobnie, jako całkowicie bezzasadny, ocenić należy drugi zarzut kasacji. Sąd odwoławczy oddalił wniosek dowodowy o przesłuchanie R. W. Zauważyć na wstępie trzeba, że oddalenie tego wniosku dowodowego nie oznaczało

podnoszonej obraży art. 452 § 2 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. Ten pierwszy przepis przewiduje bowiem, że sąd odwoławczy odda wniosek dowodowy, jeżeli przeprowadzenie dowodu przez ten sąd byłoby niecelowe z przyczyn określonych w art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k., zaś drugi, że dowody przeprowadza się na wniosek stron albo z urzędu. Tym samym nieprzeprowadzenie omawianego dowodu nie mogło naruszyć przytoczonych przepisów. Odwołać się w tym miejscu należy do wcześniejszych uwag tego uzasadnienia. Również bowiem w zakresie tego zarzutu obrońca przesądza z góry korzystną dla oskarżonego treść wnioskowanych zeznań R.W.. Tym samym nie doszło do rażącego naruszenia prawa, które mogło w istotny sposób wpłynąć na treść wyroku Sądu odwoławczego. Zastrzeżenia formułowane w dalszej części zarzutu względem Sądu pierwszej instancji co do braku przesłuchania R.W., nie mogą stanowić przedmiotu kasacji, jako że ta przysługuje od orzeczenia Sądu odwoławczego, a nie został w apelacji sformułowany zarzut odnośnie do braku przesłuchania tej osoby, a obecnie nie wskazuje się na naruszenie art. 440 k.p.k. W konsekwencji omawiany zarzut uznany został za oczywiście bezzasadny.

Odnosząc się zaś do trzeciego zarzutu kasacji zauważyć trzeba, że stanowi on polemikę z wywodami Sądu odwoławczego, akceptującego ocenę dokonaną przez Sąd pierwszej instancji co do opinii biegłego Z. S. Na podstawie zeznań bezpośredniego świadka zdarzenia Ł. K. biegły ten przyjął, że oskarżony poruszał się pojazdem z włączonymi światłami drogowymi, w związku z czym miał możliwość zaobserwowania pieszych z odległości umożliwiającej mu skuteczną reakcję obronną. Opinia ta zbieżna jest z opinią biegłego R. W. Słusznie skonstatował przy tym Sąd odwoławczy, że zasięg światła drogowych umożliwia rozpoznanie obecności pieszych na jezdni przy należytej obserwacji drogi również wtedy, gdy nie posiadali oni elementów odblaskowych. W konsekwencji, oddalenie przez Sąd Okręgowy wniosków dowodowych o wywołanie kolejnej opinii biegłego w tym zakresie nie przekonuje o dopuszczeniu się przez ten organ naruszenia prawa. Skarżący nieprawidłowo stawia przy tym Sądowi odwoławczemu zarzut obraży art. 7 k.p.k., choć Sąd ten w omawianym zakresie nie czynił własnych ustaleń, lecz zaakceptował jedynie ustalenia Sądu Rejonowego, nie podnosząc naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. lub art. 457 § 3 k.p.k., związanych z kontrolą odwoławczą. Z

powodów podanych już wcześniej, obrońca całkowicie nie trafnie zarzuca tu ponadto obrazę art. 167 k.p.k. i art. 452 § 2 k.p.k. Zarzut ten musi być zatem oceniony jako oczywiście bezzasadny.

Ustosunkowując się natomiast do zarzutu czwartego podnieść trzeba, że kolejny raz obrońca kwestionuje w nim możliwość przyjęcia, iż oskarżony znajdował się w stanie po użyciu alkoholu, a w konsekwencji, że oskarżony umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym i że zachodzi związek przyczynowy pomiędzy owym naruszeniem a wypadkiem drogowym. Zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. może odnosić się jedynie do tej części zarzutu, która dotyczy ustalonej przez Sąd drugiej instancji okoliczności, że oskarżony znajdował się w stanie po użyciu alkoholu, co było już przedmiotem zarzutu pierwszego skargi. Co do pozostałych kwestii podnoszonych w omawianym zarzucie nieprawidłowym jest – jak już podkreślano wcześniej - stawianie zarzutu obrazę art. 7 k.p.k., jako że Sąd drugiej instancji nie czynił w omawianej materii własnych ustaleń. Obrońca kolejny raz prezentuje odmienne stanowisko niż Sądy i podnosi – wadliwie – zarzut obrazę art. 5 § 2 k.p.k. w związku z rzekomymi wątpliwościami, o jakich mowa w tym ostatnim przepisie, których jednak Sądy nie sformułowały. Ze wskazanych wcześniej względów zabieg taki nie może okazać się skuteczny. Zarzut ten jest więc całkowicie bezzasadny.

W zakresie zarzutu piątego kasacji stwierdzić trzeba, że kolejny raz skarżący podważa ustalenia Sądów co do rodzaju włączonych świateł, z jakimi poruszał się pojazd oskarżonego oraz wskazując na sposób poruszania się pokrzywdzonych, którzy nie posiadali elementów odblaskowych, co ma wykluczać jakoby przyjęcie ustalenia, że oskarżony niedostatecznie obserwował drogę, czym naruszył zasady ruchu drogowego. Przypomnieć zatem trzeba, że Sąd Okręgowy stwierdził zasadnie, iż zasięg włączonych przez oskarżonego świateł drogowych umożliwiał rozpoznanie obecności pieszych na jezdni przy należytej obserwacji drogi również wtedy, gdy nie posiadali oni elementów odblaskowych. Sądy orzekające w sprawie miały również na uwadze fakt niewłaściwego zachowania pokrzywdzonych na drodze oraz to, że doszło do zdarzenia w terenie niezabudowanym, gdy było ciemno i padał deszcz. Tym samym zarzut ten stanowi jedynie bezzasadną polemikę z ustaleniami Sądów, co powoduje, że musi on być oceniony jako

oczywiście bezzasadny. Jak już wskazywano, nie sposób podnosić obrazy art. 7 k.p.k. względem orzeczenia sądu drugiej instancji, gdy nie czynił własnych ustaleń faktycznych, jak to ma miejsce w zakresie omawianego zarzutu. obrońca nie zarzuca zaś naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. lub art. 457 § 3 k.p.k.

Jako wręcz niedopuszczalny ocenić trzeba natomiast ostatni z zarzutów kasacji. Przepis art. 523 § 1 zdanie drugie k.p.k. wyraźnie stanowi, że strona nie może wnieść kasacji wyłącznie z powodu niewspółmierności kary. Oznacza to nie tylko, że kasacja nie może opierać się wyłącznie na zarzucie niewspółmierności kary, ale również, że taki zarzut nie może być skutecznie podnoszony obok innych, dopuszczalnych w postępowaniu kasacyjnym zarzutów.

Wszystko to powoduje, że kasacja ta okazała się oczywiście bezzasadna, i jako taka została oddalona. Ponadto, Sąd Najwyższy na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k., obciążył skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

Z tych wszystkich względów orzeczono, jak na wstępie.

kc